



Sygn. akt II CK 72/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa J. Z.

przeciwko "S(...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. obecnie "S(...)"  
Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2005 r., kasacji strony  
pозwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do  
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. – po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty – wyrokiem z  
dnia 20 kwietnia 2004 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 47 226,23 zł z  
ustawowymi odsetkami od 19 lipca 2002 r. oraz 11 405,60 zł kosztów procesu.

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że powód prowadzi Biuro Turystyczne „O(...)”  
w O., a pozwana spółka jest producentem autobusów (w tym autobusów turystycznych).

Dnia 15 marca 2002 r. strony zawarły umowę nr (...), w której pozwany zobowiązał się sprzedać powodowi autobus „S.(...)” za cenę „227 525 euro +22% VAT”. Termin odbioru autobusu, pierwotnie ustalony na dzień 10 czerwca 2002 r. (§ 5 umowy), ostatecznie został uzgodniony aneksem z dnia 25 kwietnia 2002 r. na dzień 19 czerwca 2002 r.

Wspomniana umowa przewidywała też zadatek w kwocie 22 725,50 euro, płatny „w trzech równych ratach, przy czym ostatnią ratę przed terminem odbioru autobusu” i zobowiązywała kupującego do wpłacenia „pozostałej kwoty w wysokości 254 855 euro (...) na konto sprzedawcy do dnia odbioru autobusu określonego w § 5 umowy” (§ 3 ust. 1 i 2 umowy).

Paragraf ósmy umowy sprzedaży z dnia 15 marca 2002 r. regulował karę umowną, stanowiąc w ust. 1, że „w przypadku zwłoki w terminie odbioru sprzedawca ma obowiązek zapłacić karę umowną w wysokości 0,1% wartości autobusu za każdy dzień zwłoki” oraz w ust. 3, iż „ w przypadku zerwania umowy przez jedną ze stron z winy drugiej strony, strona winna zapłaci karę w wysokości 5 % wartości przedmiotu umowy”. Dnia 15 marca 2002 r. strony zawarły również umowę nr (...), w której powód zobowiązał się sprzedać pozwanej używany autobus marki „N.(...)”. Sprzedający zapewnił kupującą, że „autobus na dzień odbioru stanowi jego własność, wolny jest od wszelkich wad fizycznych i prawnych, praw osób trzecich (...)”. Paragraf trzeci umowy stanowił, że „kupujący wpłaci na konto sprzedawcy cenę przedmiotu sprzedaży tj. równowartość kwoty 165 310 euro brutto, niezwłocznie po otrzymaniu zapłaty za nowy autokar będący przedmiotem umowy nr 9/2002/V”. Z § 8 wynika zaś, że: „Umowa niniejsza została zawarta pod warunkiem, że sprzedający wykona w sposób właściwy wszystkie swoje obowiązki wynikające z umowy kupna-sprzedaży nr (...). (...) W wypadku niewykonania przez sprzedającego obowiązków, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, kupującemu służy prawo odstąpienia od niniejszej umowy.”.

Powód nie zapłacił zadatku ani pozostałej kwoty z tytułu ceny autobusu. Jednakże miał zabezpieczone sfinansowanie zakupu pojazdu, ponieważ zawarł – o czym pozwana wiedziała – stosowne porozumienie z V.(...) S.A. w W.

Powód interesował się przebiegiem produkcji autobusu, zwłaszcza dowiadywał się, czy zostanie dotrzymany termin oddania autobusu. Zamierzał bowiem wykorzystać autobus w czasie letniego sezonu turystycznego (od 15 czerwca do 15 września); w tym okresie organizował wyjazdy do Neapolu. Pozwana wiedziała, że powód prowadzi biuro turystyczne i zamierza wykorzystywać autobus w letnim sezonie turystycznym.

Przed upływem terminu odbioru autobusu pozwana powiadomiła powoda, że nie dotrzyma tego terminu i na początku lipca 2002 r. zaproponowała kolejną zmianę terminu odbioru autobusu na dzień 21 sierpnia 2002 r. Powód nie wyraził na to zgody i pismem z dnia 10 lipca 2002 r. powiadomił pozwaną, że na podstawie § 8 ust. 3 umowy z dnia 15 marca 2002 r. – z powodu niezachowania terminu odbioru autobusu – „zrywa umowę” i żąda zapłaty 11 376,25 zł kary umownej w terminie do dnia 18 lipca 2002 r.

Pozwana, odpowiadając dnia 15 lipca 2002 r na pismo powoda, powiadomiła go, że przyjmuje do wiadomości „zerwanie umowy” i nie czuje się zobowiązana do kupienia używanego autobusu „N(...)”. Żądanie zapłaty kary umownej uznała natomiast za bezzasadne, ponieważ powód nie wywiązał się wobec niej ze swoich obowiązków (zadatek, zapłata ceny autobusu).

Zadaniem Sądu Okręgowego zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności powództwa ma kwestia, czy powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy z dnia 15 marca 2002 r. bez wyznaczenia dodatkowego terminu do wykonania umowy, albowiem w razie braku takiego uprawnienia powództwo podlegałoby oddaleniu. Sąd, przesądzając tę kwestię pozytywnie, uznał, że podstawę prawną wspomnianego uprawnienia stanowił – w związku z zawartym w § 9 ust. 2 umowy odesłaniem do kodeksu cywilnego – przepis art. 492 k.c. zdanie drugie. W świetle ustalonego stanu faktycznego oczywista jest zwłoka pozwanej w oddaniu autobusu. Nie ma też wątpliwości, że pozwana знаła cel umowy; widziała bowiem, że powód, prowadzący biuro turystyczne, nabył autobus, aby wykorzystywać go w letnim sezonie turystycznym 2002 r. Zważywszy rozmiar zwłoki (pozwana nie była w stanie dostarczyć autobusu jeszcze w dniu 10 lipca 2002 r.), należało przyjąć – zdaniem Sądu – że wykonanie zobowiązania po terminie nie miałoby znaczenia dla powoda ze względu na zamierzony przez niego cel umowy, wiadomy pozwanej będącej w zwłoce. Wobec skutecznego odstąpienia od umowy przez powoda, jest zatem uzasadnione – w myśl § 8 ust. 3 umowy – żądanie zasądzenia kary umownej w dochodzonej wysokości.

Przedstawionego stanowiska nie podważa – zdaniem Sądu Okręgowego – okoliczność, że powód nie zapłacił zadatku i oznaczonej kwoty z tytułu ceny autobusu, ponieważ wspomniane świadczenia – wobec zmiany terminu odbioru autobusu i nieustalenia ostatecznego terminu odbioru – nie stały się wymagalne. W konsekwencji nie ma podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia z dochodzoną przez powoda karą umowną jej wierzytelności z tytułu odsetek umownych

za opóźnienie w zapłacie zadatku i oznaczonej kwoty z tytułu ceny autobusu, ponieważ powodowi nie można przypisać opóźnienia w spełnieniu tych świadczeń.

Wyrok zaskarżyła pozwana. Sąd Apelacyjny oddalił jednak jej apelację, dzieląc – jak wynika z treści uzasadnienia – ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji.

Kasację wniósł pełnomocnik pozwanej. Oparł ją przede wszystkim na drugiej podstawie z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. i zarzucił naruszenie art. 231, art. 232 i art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 2 i art. 382 k.p.c. W ramach pierwszej postawy kasacyjnej – podniesionej na wypadek uznania drugiej podstawy kasacyjnej za nieusprawiedliwioną – zarzucił natomiast naruszenie art. 492 k.c. zdanie drugie przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 65 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, art. 484 § 1, art. 488 § 2, art. 394 k.c. przez błędną wykładnię, art. 483 § 1 w zw. z art. 494 i art. 58 § 1 i 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, art. 483 § 1 w zw. z art. 492 k.c. zdanie drugie przez niewłaściwe zastosowanie, art. 481 § 1 w zw. z art. 483 § 1 i art. 65 § 2 k.c. przez błędną wykładnię, art. 481 § 1 w zw. z art. 492 zdanie drugie art. 498 § 1 k.c. przez błędną wykładnię. Powołując się na te podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W razie zwłoki dłużnika w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej wierzyciel może skorzystać – poza uprawnieniami wynikającymi z zasad ogólnych – z odstąpienia od umowy, przy zachowaniu pewnych dodatkowych wymagań.

Wierzyciel nie może w zasadzie odstąpić od umowy ze skutkiem natychmiastowym. Jeżeli chce skorzystać z tego uprawnienia powinien – zgodnie z art. 491 § 1 k.c. – uprzednio wyznaczyć dłużnikowi będącemu w zwłoce z wykonaniem zobowiązania odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniony do odstąpienia od umowy (art. 491 § 1 k.c. zdanie pierwsze). Po bezskutecznym upływie tego terminu, który nie prowadzi automatycznie do odstąpienia umowy, lecz daje jedynie uprawnienie do złożenia osobnego oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, wierzyciel może również żądać wykonania zobowiązania oraz ewentualnego odszkodowania za zwłokę (art. 491 § 1 k.c. zdanie drugie).

Wyjątek od zasady, że odstąpienie od umowy wzajemnej powinno być poprzedzone wyznaczeniem dodatkowego terminu do wykonania zachodzi

w wypadkach przewidzianych w art. 492 k.c. W myśl tego przepisu wierzyciel w razie zwłoki dłużnika w wykonaniu świadczenia może bezzwłocznie odstąpić od umowy w dwóch sytuacjach: po pierwsze, gdy w umowie zastrzeżono odstąpienie na wypadek niewykonania zobowiązania wzajemnego w terminie ściśle określonym (art. 492 k.c. zdanie pierwsze), po drugie, jeżeli wykonanie zobowiązania przez jedną ze stron po terminie nie miałyby dla drugiej strony znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce (art. 492 k.c. zdanie drugie).

O ile w pierwszym wypadku wierzyciel jest zwolniony z obowiązku wyznaczenia odpowiedniego dodatkowego terminu dlatego, że spełnienie świadczenia po terminie traci znaczenie ze względu na sam fakt niespełnienia go w terminie, o tyle w drugiej sytuacji spełnienie świadczenia po terminie traci znacznie nie tylko z powodu niespełnienia go w terminie, lecz nadto „ze względu na właściwości zobowiązania albo zamierzony przez nią (stronę będącą wierzycielem) cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce”.

Należy podzielić pogląd wyrażony w piśmiennictwie, że jedynie w konkretnych wypadkach można ocenić, czy świadczenie istotnie utraciło dla wierzyciela znaczenie ze względu na zamierzony cel umowy. Nie chodzi tu bowiem o cel umowy w znaczeniu przyczyny prawnej (causa) przysporzenia. Jest to konkretny cel, w zasadzie gospodarczy, o indywidualnym charakterze, dla którego wierzyciel, chcąc uzyskać przedmiot świadczenia wzajemnego dłużnika, wszedł z nim umownie w stosunek zobowiązaniowy. Cel ten, aby mógł stanowić uzasadnioną przyczynę utraty znaczenia świadczenia dla wierzyciela, musi być znany stronie będącej w zwłoce. Spełnienie tego wymagania podyktowane jest potrzebą ochrony dłużnika, który – nie mając świadomości znaczenia swojego świadczenia dla wierzyciela – mógłby nie liczyć się z tym, że w razie zwłoki w wykonaniu zobowiązania wierzyciel odstąpi od umowy bez wyznaczenia odpowiedniego dodatkowego terminu wykonania. Należy także podzielić pogląd, że dłużnik zamierzony przez wierzyciela cel umowy powinien znać – w sytuacji, gdy ustawa nie wymaga, aby wiedział on o nim już w chwili zawarcia umowy – na tyle wcześniej, by mógł go brać pod uwagę w czasie, gdy miał jeszcze możliwość wykonania zobowiązania we właściwym terminie.

W orzecznictwie przyjęto, że zachodziła podstawa do natychmiastowego odstąpienia od umowy, ponieważ wykonanie świadczenia po terminie nie miałyby znaczenia ze względu na zamierzony cel umowy, w sytuacji, w której dostawca

dostarczył po terminie płaszcze jesienno-zimowe, zamówione na oznaczony sezon i odpowiadające obowiązującej wtedy modzie, co uniemożliwiło wprowadzenie ich do sprzedaży w danym sezonie (orzeczenie Głównej Komisji Arbitrażowej z dnia 12 października 1970 r., BO – 9571/70, OSPiKA 1970, nr 6, poz.115).

Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 492 k.c. zdanie drugie - uznał, że powód skutecznie odstąpił od umowy nr 9/2000/V bez wyznaczania odpowiedniego dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania, ponieważ jego wykonanie po terminie nie miałyby dla powoda znaczenia ze względu na zamierzony przez niego cel umowy, znany pozwanej będącej w zwłoce. Tymczasem nie można odmówić racji skarżącej, że budzą wątpliwości ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę uznania, że zaistniały przesłanki uzasadniające odstąpienie od umowy na podstawie art. 492 k.c. zdanie drugie.

Dla oceny, czy wykonanie zobowiązania przez pozwaną po terminie nie miałyby dla powoda znaczenia ze względu na zamierzony przez niego cel umowy, istotne znaczenie ma ustalenie w wyżej przedstawionym rozumieniu indywidualnego celu, dla którego powód, chcąc uzyskać przedmiot świadczenia wzajemnego pozwanej, zawarł z nią umowę nr (...).

Sąd Apelacyjny, rozważając tę kwestię, stwierdził, że: „Strony współpracowały ze sobą od 1977 r. Wiadomo było, że powód prowadzi biuro turystyczne i zakupiony pojazd miał być wykorzystany do przewozów w ramach działalności gospodarczej powoda. Skoro strony zawarły umowę sprzedaży z odpowiednim wyprzedzeniem, z datą odbioru na początek sezonu wakacyjnego, to nie mogło to być dziełem przypadku, ale wynikało z potrzeby powoda i chęci wykorzystania nowo zakupionego autokaru do przewozów w szczycie urlopowym.”

Nie można odmówić racji skarżącej, że przedstawione rozumowanie Sądu, oparte na – uregulowanym w art. 231 k.p.c. – domniemaniu faktycznym, nie uzasadnia jednoznacznego ustalenia, iż wykonanie przez pozwaną zobowiązania po terminie nie miałyby dla powoda znaczenia ze względu na zamierzony przez niego cel umowy. Trafnie skarżąca zarzuciła, że doświadczenie życiowe wskazuje, iż biura turystyczne świadczą usługi także poza letnim sezonem turystycznym. W stosunku do powoda potwierdziły to dokumenty dołączone do pisma z dnia 10 grudnia 2004 r., z których wynika, że jest on uprawniony do świadczenia w sieci „E.(...)” całorocznych regularnych autokarowych usług przewozowych do różnych miast w Europie.

Ustalenie celu umowy w rozumieniu art. 492 k.c. zdanie drugie nie może pomijać także tego, że powód autobus, który zamierzał wykorzystywać w działalności turystycznej, chciał nabyć na własność. Nie ma podstaw, aby w tej sytuacji przyjmować, że jego wykorzystanie miało być ograniczone jedynie do letniego sezonu turystycznego w 2002 r. Do zaspokojenia takiej potrzeby wystarczyłoby, np. wynajęcie autokaru. Nabycie autobusu na własność jest z zasady znaczną inwestycją, która zwykle wymaga, aby była opłacalna, wielu lat używania nabytej rzeczy.

W świetle tych okoliczności nie można odmówić racji skarżącej, że oparte na domniemaniu faktycznym ustalenie Sądu, iż dostarczenie przez pozwaną autobusu po terminie nie miałyby znaczenia ze względu za zamierzony przez niego cel umowy budzi wątpliwości z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny, ustalając, że powód odstąpił od umowy, ponieważ wykonanie zobowiązania po terminie nie miałyby dla niego znaczenia ze względu na cel umowy, stwierdził, iż „przypuszczenia skarżącego, że inne były przyczyny odstąpienia od umowy pozostają tylko jego przypuszczeniami, bo na tę okoliczność pozwany nie przeprowadził żadnego dowodu”. Tymczasem z zeznań świadka W. W. wynika – co trafnie zarzuciła skarżąca – że powód w rozmowie ze świadkiem powiedział, iż „za autokarem nie może dłużej czekać, bo z kolei autokar N.(...) zagrożony jest windykacją przez bank lub leasingodawcę, a ponadto dostał lepszą, ciekawszą ofertę od innego producenta autobusów”. Zeznania świadka w tym zakresie nie zostały zdyskwalifikowane. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącej, że ustalenie dotyczące omawianej przesłanki odstąpienia od umowy nie zostały dokonane z uwzględnieniem całego zebranego w sprawie materiału a ocena dowodów, na których zostało oparte, nie spełnia dyrektywy wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c.).

Nie można też odmówić racji skarżącej, że budzi wątpliwości ustalenie, że została spełniona przewidziana w art. 492 k.c. zdanie drugie przesłanka, aby zamierzony przez stronę cel umowy był znany stronie będącej w zwłoce. Zachowanie tego wymagania – jak wynika z wyżej przedstawionych uwag – jest konieczne ze względu na ochronę zaufania dłużnika. Do uczynienia zadość temu wymaganiu wystarczy, aby cel umowy był wiadomy na tyle wcześnie, by dłużnik mógł go brać pod uwagę w czasie, gdy miał jeszcze możliwość wykonania zobowiązania we właściwym terminie.

Sąd Apelacyjny, dokonując ustaleń w tym zakresie, oparł się na zeznaniach świadka W. W.. Tymczasem – co słusznie zarzuciła skarżąca – zeznania tego świadka

nie zawierają okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do jednoznacznego stwierdzenia, że zamierzony przez powoda cel umowy był znany pozwanej na tyle wcześniej, że mógł on brać go pod uwagę, gdy miał jeszcze możliwość wykonania zobowiązania w terminie. We wspomnianych zeznań świadek nie wypowiadał się na temat celu umowy, mówił natomiast o rozmowach z powodem dotyczących zmiany terminu oddania autobusu i znaczenia tego terminu dla powoda.

Z przedstawionych powodów drugą podstawę kasacyjną należało uznać za usprawiedliwioną. To zaś oznacza, że ocena zasadności pierwszej podstawy kasacyjnej jest przedwczesna, albowiem skuteczne zgłoszenie w kasacji zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy podstawa faktyczna rozstrzygnięcia nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

W związku z poglądem skarżącej, wyrażonym także w kasacji, że umowa z dnia 15 marca 2002 r., nr 9/2000/V uległa rozwiązaniu za porozumieniem stron należy podkreślić, iż Sąd Apelacyjny trafnie uznał go za nieuzasadniony. Odstąpienie od umowy jest oświadczeniem woli jednej ze stron mającym na celu likwidację umowy i jej skutków z mocą wsteczną, dopuszczalnym tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie lub zastrzeżonym przez strony w umowie. Skuteczność tego oświadczenia jest niezależna od woli drugiej strony. Dlatego pismo pozwanej z dnia 15 lipca 2002 r. informujące o przyjęciu do wiadomości „zerwania umowy” nie ma znaczenia dla oceny skuteczności odstąpienia od umowy. Nie może ono też stanowić podstawy do uznania rozwiązania umowy za porozumieniem stron, gdyż taki sposób likwidacji umowy wymaga zgody obu stron. Tymczasem powód nie wyraził takiej woli, co jednoznacznie potwierdził w odpowiedzi na kasację.

Ze względu na wynik postępowania kasacyjnego wniosek restytucyjny pozostaje – zgodnie z poglądem wyrażonym także w piśmiennictwie – bez rozpoznania. Jest bowiem oczywiste, że został on zgłoszony na wypadek zaistnienia, co nie ma miejsca w sprawie, sytuacji przewidzianej w art. 338 w zw. z art. 393<sup>19</sup> k.p.c.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak sentencji wyroku.